

NAJLEPSZY ZAKUP
HI-FI CHOICE
magazyn
★

Taga Harmony Platinum F-90 Slim

Miłośnicy smukłych kolumn mogą zacierać ręce, bo wreszcie doczekali się szczuplejszej wersji podłogowych kolumn serii Platinum

Zapotrzebowanie na smukłe i wysokie kolumny jest wciąż bardzo duże. Nie dziwi mnie zatem fakt, że w ofercie wielu bardziej i mniej znanych producentów można również znaleźć kolumny o smukłych i strzelistych skrzynkach, które z designerskiego punktu widzenia świetnie wpasują się do wielu nowocześnie urządzonej wnętrz, a ponadto są praktyczne, gdyż po prostu zajmują znacznie mniej miejsca w salonie niż kolumny o większych gabarytach. Taga Harmony Platinum F-90 Slim mimo swojej szczupłości nie są cherlawe, wręcz przeciwnie – w paśmie basu pracują aż trzy 133mm stożki (jeden pełni funkcję membrany biernej), do tego dochodzi trójdrożny układ głośnikowy, bo średnie tony obsługuje jeszcze jeden stożek, o specyfice konstrukcyjnej pozwalającej na dokładniejsze odwzorowanie dźwięków ze średniego zakresu częstotliwości.

Taga Harmony od początku produkowała kolumny tanie, jednak o dobrym stosunku jakości do ceny. Chociaż trzeba przyznać, że w przeszłości można było mieć pewne zastrzeżenia odnośnie jakości, to jednak z czasem nastąpił olbrzymi postęp pod tym względem i obecnie produkty tej firmy śmiało mogą stawać w szranki z bardziej uznanymi i nagradzanymi markami. Najważniejsze jest jednak to, że Taga Harmony wciąż pozostaje wierna swojej dewizie: dostarczać jak najbardziej okazale kolumny w atrakcyjnej cenie.

Model F-90 Slim należy do kolumn z budżetowego przedziału cenowego, a więc adresowany jest do melomanów niedysponujących zasobnym portfelem, którym jednak nie jest obojętna jakość dźwięku generowanego przez kolumny.

Skrojony na miarę

Model F-90 Slim już na pierwszy rzut oka robi bardzo dobre wrażenie, zwłaszcza pod względem ilości głośników – skojarzenia są takie, że od razu oczekujemy od tego typu kolumn brzmienia dużego kalibru. I jest to jak najbardziej prawidłowe skojarzenie, gdyż mimo że skrzynki nie wyglądają jak szafy, to jednak F-90 Slim umożliwiają uzyskanie dużego

i masywnego brzmienia, opartego na solidnym fundamencie basowym. Przepis na uzyskanie takiego brzmienia, przy zastosowaniu wąskich obudów, był prosty – należało zwiększyć ilość małych głośników pracujących w basie kosztem jednego czy dwóch większych, jak miało to miejsce w klasycznych podłogówkach z serii Platinum. Tak więc sumaryczna powierzchnia przetworników odtwarzających pasmo niskich tonów jest równa powierzchni większych głośników stosowanych we wcześniejszych modelach Taga Harmony. Widać też wiele akcentów świadczących o tym, że za projektem tych kolumn stali designery – zaokrąglone dolne i górne boczne krawędzie, czystość formy bez zbędnych ozdóbek czy wreszcie solidny cokół izolujący skrzynkę od wibracji, wyposażony w ładne aluminiowe kolce. Wszystkie te elementy tworzą jedną, harmonijną całość i spełniają główne założenie – mimo sporych możliwości w zakresie masywnego i dużego dźwięku bryła prezentuje się lekko i zwiewnie. Smaczkowi całości dodają jeszcze jasne aluminiowe membrany głośnikowe. Dzięki temu front prezentuje się na tyle atrakcyjnie, że chyba mało kto zdecyduje się na stosowanie płóciennych maskownic. Jeśli chodzi o głośniki, to tak jak wspominałem, w paśmie niskich tonów pracują trzy przetworniki z lekkimi, sztywnymi aluminiowymi membranami, jednak jeden z tych głośników pełni tylko i wyłącznie funkcję pasywnej membrany, co w związku z zastosowaniem tunelu bas-refleks jest dość kontrowersyjnym rozwiązaniem, aczkolwiek konstruktorzy mieli jakieś powody, by tak postąpić. Być może chcieli uniknąć problemu związanego ze zbyt niską impedancją połączonych z sobą równoległe trzech głośników pracujących w basie, co mogłoby nadmiernie obciążać tańsze wzmacniacze, z jakimi zwykle użytkownicy będą łączyć te kolumny. Model F-90 Slim charakteryzuje się zatem 6-omową impedancją znamionową (ta wartość na pewno oscylowałaby w okolicach 3 omów, gdyby równoległe połączyć trzy takie same przetworniki), ale też jej minimalny przebieg w zakresie niskich tonów utrzymany jest w granicach

▢ DETALE

PRODUKT
Taga Harmony
Platinum F-90 Slim

RODZAJ
Kolumny podłogowe

CENA
2.299 zł (para)

WAGA
16,3 kg (szt.)

WYMIARY
(SxWxG)
170x1035x245 mm

NAJWAŻNIEJSZE CECHY

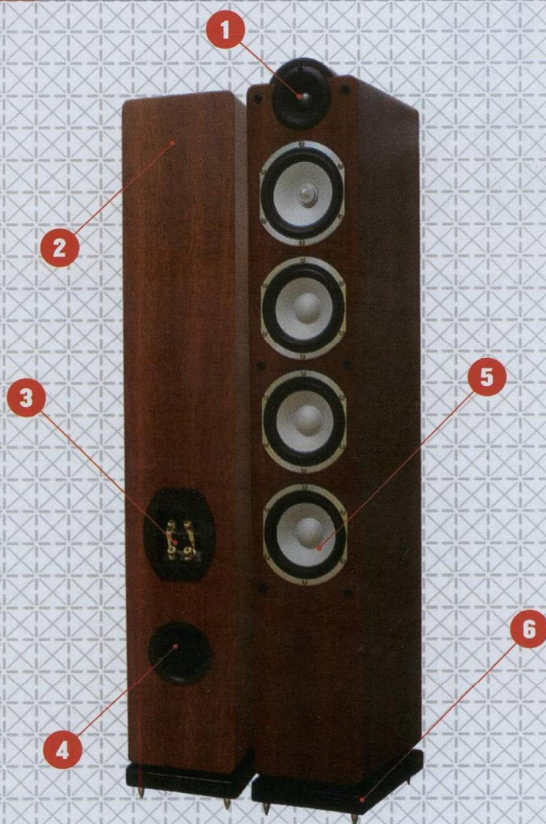
- Pasma przenoszenia: 31 Hz–40 kHz +/- 3 dB
 - Skuteczność/impedancja: 91 dB/6 Ω
 - Rekomendowana moc wzmacniacza: 20–240 W
 - Dokręcany cokół wraz z aluminiowymi kolcami w zestawie
 - Trójdrożna konstrukcja oparta na pięciu przetwornikach
 - Podział częstotliwości: 700 Hz; 3,7 kHz
 - Układ rezonansowy na klasycznym tunelu bas-refleks
- DYSTRYBUCJA**
Polpak Poland
www.polpak.com.pl

powyżej 5 omów, dlatego też są to kolumny łatwe do napędzania, a przy efektywności wynoszącej 91 dB nie będą sprawiać problemów nawet tym najtańszym wzmacniaczom (zapotrzebowanie na dawki prądu jest niższe, więc końcówki mocy nie będą aż tak bardzo się „pocić”). Średnie tony również odtwarzane są przez głośnik z aluminiową membraną, ale jego konstrukcję zoptymalizowano pod kątem lepszej charakterystyki rozpraszania średnich tonów – membrana jest lżejsza, bo zrezygnowano z typowej wypukłej nakładki w centrum, a zastąpiono ją aluminiowym korektorem fazy. Głośnik średniotonowy naturalnie odizolowano od niskotonowych poprzez zamknięcie go w osobnej niewielkiej, szczelnej komorze z płyt MDF. Wysokie tony powierzone doskonale znanej z innych modeli serii Platinum tytanowej kopułce o średnicy 25 mm, ukrytej pod metalową siatką, wyposażonej w specjalną łagodną tubkę zwiększającą nieco efektywność, ale też mającą wpływ na ostateczny charakter najwyższego zakresu pasma akustycznego. Skrzynki wykonane z płyt MDF oklejono folią winylową udanie imitującą naturalny fornir. Wnętrze wytłumiono watą syntetyczną, a zwrotnicę z filtrami o zróżnicowanej jakości zamocowano do tylnej ścianki tuż nad podwójnymi połączonymi terminalami wejściowymi.

Ofensywne i energiczne

F-90 Slim brzmią tak, jakby cały czas chciały udowodnić słuchaczowi, że to one są gwiazdą w odtwarzaniu dynamicznych nagrań. I jest w tym sporo prawdy, bo to z energetyczną muzyką te kolumny czują się najlepiej. Podczas odsłuchów wykorzystałem zarówno muzykę rockową, jak i energicznie brzmiący synth-pop, skończywszy na muzyce metalowej z ostrymi gitarowymi riffami. Przekonałem się, że mają wielkie serce do grania na wysokich obrotach. Przetwornik odtwarzający średnie tony, jak również kopułka wysokotonowa wykazują się dużym zaangażowaniem w odtwarzane dźwięki. Najważniejsze jest jednak to, że testowane kolumny zapewniają prawidłowe wypełnienie dźwięku w zakresie średnich tonów, co objawia się >

SZCZEGÓŁY



- 1** Tytanowa kopułka współpracująca ze specjalną tubką
- 2** Obudowa z płyt MDF oklejonych folią winylową
- 3** Podwójne złożone gniazda z wygodnymi płaskimi zworami
- 4** Tunel bas-refleks wyprowadzony z tyłu obudowy
- 5** Membrana bierna
- 6** Cokół z regulowanymi metalowymi kółkami

ładnym i płynnym przejściem brzmienia między basem i wysokimi tonami.

Z kolei jeśli chodzi o balans tonalny, to F-90 Slim nieco rozjaśnia brzmienie, bo wiem kopułkę wysokotonową zestrojono tak, aby brzmiała ona wyraziście i nieco dominowała efektywnością nad niższymi zakresami dźwięku. Nie jest to wada, ale należy pamiętać, że w przypadku tak zestrojonych kolumn pokój, w którym je ustawimy, musi być dobrze wytłumiony – nie może być dużo gładkich powierzchni odbijających fale akustyczne, bo dźwięk będzie jeszcze bardziej podbity w górnym rejonie pasma, co może objawić się jeszcze intensywniejszym rozjaśnieniem brzmienia. Niektórzy mogą to błędnie zinterpretować, odbierając takie brzmienie jako bardziej detaliczne, ale to naprawdę nie o to chodzi. Wystarczy zadbać o dobre wytłumienie pokoju – zastosować miękkie elementy, jak dywany, zasłony i wyeliminować powierzchnie płaskie, stawiając np. regał z książkami, płytami itp., a natychmiast usłyszymy olbrzymi skok jakościowy pod względem brzmienia. Jeśli więc zapewnimy tym kolumnom sprzyjające warunki pracy, to odwdzięczą się nam spektakularnymi efektami.

Zastosowane rozwiązanie z jednoczesnym użyciem tunelu bas-refleksu i membrany pasywnej okazało się całkiem dobrym pomysłem na uzyskanie równowagi tonalnej w basie. Straty w efektywności w paśmie niskich tonów wynikające z tego rozwiązania okazały się dobre z punktu widzenia przebiegu charakterystyki oraz mniejszej podatności kolumn na niekorzystne interakcje z pomieszczeniem w zakresie basu. Niskie tony nie brzmią pudełkowato, co często ma miejsce w przypadku większości tanich kolumn, bo bas jest wyraźnie podbity w wyższym i średnim zakresie. Poza tym F-90 Slim nie są tak czułe na dosuwanie ich do ścian, oczywiście w granicach zdrowego rozsądku, ale podczas poszukiwania dla tych kolumn odpowiedniego miejsca nie odczułem dyskomfortu związanego z nadmiernym podbijaniem basu, nawet jeśli kolumny dzieliła niewielka odległość od ścian za nimi.

Lubią wyzwania

Taga Harmony zaimponowały mi przede wszystkim zdolnością do głośnego grania, co więcej, nie miały problemu z wypełnieniem dźwiękiem pomieszczeń o znacznej



W modelu F-90 Slim zastosowano nietypowe i niespotykane rozwiązanie, a mianowicie dwa układy rezonansowe naraz w postaci membrany pasywnej oraz tunelu bas-refleksu. W takiej konfiguracji nie da się uniknąć pewnych strat w ciśnieniu promieniowania w zakresie niskich tonów, ale dzięki temu, że użyto dwóch elementów (tunel bas-refleksu i membrana pasywna) odbierających energię z pracujących wooflerów w paśmie basu, udało się wyrównać tonalnie bas w jego wyższym zakresie, dzięki czemu uniknięto nienaturalnego dudnienia. Natomiast najniższy zakres basu został subtelnie rozciągnięty do samego dolnego skraju przetwarzania. Nie ma jednak róży bez kolców, bo w pewnym sensie bas uległ nieznacznemu spowolnieniu, co wynika ze strat energii potrzebnej do napędzania pasywnej membrany oraz pracy tunelu bas-refleksu.

powierzchni, nawet do 35 metrów kwadratowych. Naturalnie żeby uzyskać wysokie poziomy głośności w tak dużych pokojach, trzeba zaopatrzyć się we wzmacniacz o mocy co najmniej 80W na kanał. Ale za to w mniejszych w zupełności wystarczą nawet 40-watowe konstrukcje. F-90 Slim lubią przetwarzać muzykę o szybko zmieniającej się rytmice, czego mogłem doświadczyć podczas odsłuchu albumu „Amarok” Mike’a Oldfielda, ale też muzyki elektronicznej w wykonaniu Jona Hopkinsa. Na gwałtowne zmiany rytmu i poziomu głośności Taga Harmony reagują błyskawicznie. Taki żywiołowy przekaz sprawia, że w reprodukowanej przez nie muzyce pojawia się wiele energii i sporo się dzieje, te kolumny na pewno nie brzmią płasko i beznamiętnie. Co do stereofonii, to poszczególne źródła pozorne miały swoje miejsce na scenie przy dość czytelnej lokalizacji, ale zauważyłem, że na trzecim planie pojawiał się mały ścisk. Znalazłem jednak skuteczny sposób na wyeliminowanie tego efektu. Wystarczyło zmienić ustawienie kolumn – po pierwsze odsunąć je nieco od ścian, a po drugie rozstawić je szerzej niż wynika to ze standardowej zasady ustawiania, według której kolumny wraz z miejscem odsłuchowym powinny tworzyć trójkąt równoboczny.

Podsumowanie

Taga Harmony są energiczne i jasne brzmieniowo, co z pewnością spodoba się osobom lubiącym bezpośredni i czasem wyekspozowany przekaz muzyczny, zwłaszcza w paśmie wysokich tonów. Te smukłe skrzynie o nowoczesnym wyglądzie wpasują się w wiele nowoczesnie stylizowanych pomieszczeń, ale też urzekają zaskakująco masywnym basem i żwawym brzmieniem. Jeśli więc poszukujecie w muzyce emocji, lubicie nieco ofensywne i głębokie w basie dźwięki, a jednocześnie nie zamierzacie wydawać znacznych kwot na kolumny, to Taga Harmony Platinum F-90 Slim spełnią Wasze oczekiwania.

Arkadiusz Ogródnik

HI-FI CHOICE WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU ★★★★★
PLUSY: Dynamiczne i ofensywne brzmienie, masywny miękki bas. Potrafią grać głośno i nagłośnić duże pomieszczenia

JAKOŚĆ/CENA ★★★★★
MINUSY: Lekko rozjaśnione brzmienie w zakresie wysokich tonów

JAKOŚĆ WYKONANIA ★★★★★
OGÓLEM: Nowoczesny design, świetna prezentacja, mocne brzmienie. Świetnie sprawdzają się w dynamicznym materiale muzycznym

WYSTEROWANIE ★★★★★

OCENA OGÓLNA ★★★★★